

# Szymon Surma

---

## Psy obronne : charakterystyka i wykorzystanie w praktyce

---

Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje nr 12, 89-111

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## STREFA STUDENTA

### Szymon Surma - PSY OBRONNE. CHARAKTERYSTYKA I WYKORZYSTANIE W PRAKTYCE<sup>108</sup>

#### Abstract

Dogs that we see in action, serving in police units, rescue operations and border guards, come from certain cultures and their training takes place under the supervision of highly qualified specialists. Such dogs with are classified as guard dogs and fighting dogs which are used in special groups: police, fire brigade, medical emergencies.

**Key words:** guard dogs, fighting dogs, specialist, training

---

<sup>108</sup>Praca jest fragmentem pracy licencjackiej Pana Szymona Surmy - studenta WSBPiI „Apeiron” w Krakowie oraz członka Koła Naukowego Administracji Autonomicznym Systemem Bezpieczeństwa WSBPiI „Apeiron”: *Psy tropiące oraz psy obronne – wykorzystanie w praktyce, aspekty prawne i administracyjne* pod kierunkiem prof. dr hab. Janiny Zięby – Palus.

## Abstrakt

Artykuł porusza zagadnienie stosowania wyszkolonych psów przez grupy dyspozycyjne i jednostki specjalistyczne. Psy, w zależności od przebytej tresury pełnią służbę oraz biorą udział w różnych interwencjach. Autor wskazuje na charakterystykę ras, które są najważniejsze dla takiego typu szkolenia oraz na sam proces szkoleniowy.

**Słowa kluczowe:** psy obronne, psy bojowe, specjaliści, tresura

Jak sama nazwa wskazuje, pies obronny powinien służyć do obrony - właściciela czy funkcjonariusza przed napastnikiem, opiekuna przed innym psem, innego zwierzęcia przed zagrożeniem ze strony człowieka, a także przed użyciem przez niego niebezpiecznego narzędzia (nóż, kij, broń palna, itp.) w stosunku do drugiej osoby bądź ich grupy. Krócej ujmując, pies obronny to taki, który „na rozkaz lub bez rozkazu, w zależności od zaistniałej sytuacji, wystąpi w obronie swego pana”<sup>109</sup>. To tylko niektóre przykłady, w których pies wykazuje zimną krew i interweniuje kilkanaście razy szybciej od człowieka, przy czym jest on na tyle trudnym przeciwnikiem do pokonania, że nie wiadomo jak może się zachować, gdzie ugryźć i kiedy zaatakować (reakcje człowieka są bardziej przewidywalne a umiejętności sztuki walki wręcz dają nam szansę obrony przed nim, co niestety nie przekłada się na konfrontację z psem).

Pies używa do oceny sytuacji swojego instynktu, myślimy logicznie, co dyskwalifikuje nas jako dobrego obrońcy podczas wielkiego zagrożenia, strach jest podstawowym

---

<sup>109</sup>L. Wach, *Pies obronny*, „Magazyn weterynaryjny”, wyd. 2/2006.

1 grudnia 2012

czynnikiem, który pies potrafi wyczuć „podczas kiedy my myślimy jak ocalić swoje życie, pies już podejmuje działania w kierunku skutecznej obrony”<sup>110</sup>. Nie tylko jeśli chodzi o atak ale też ucieczkę, tylko kilka procent ras jest na tyle powolnych (nieskoordynowane ruchy, pies w okresie szczenięcym), że nie jest w stanie dogonić uciekającego sprawcę przestępstwa. Psy to doskonali sprinterzy potrafiący nie tylko złapać wystraszonego złodzieja ale też dziką zwierzynę (psy myśliwskie w pogoni za zającem). Pomagają im w tym potężnie umięśnione łapy, krępa budowa ciała i układ szkieletowy.

Nabywanie odpowiedniego psa nie będzie łatwe, wyróżniamy wiele ras, które się do tego nadają (wyjątki mogą stanowić psy poniżej 25kg nie będące w stanie fizycznie przeciwstawić się napastnikowi, nie zawsze tyczy się bulteriera<sup>111</sup>) takie jak np. owczarek niemiecki, doberman, rottweiler czy dog niemiecki, to oczywiście nieliczne przykłady gdyż psem obronnym niekoniecznie musi być pies rasowy specjalnie do tego przeznaczony. Pojęcie psa agresywnego wprowadza art. 10 ustawy o ochronie zwierząt, jednak jak wychowywać takiego psa? Korzyści można się doszukiwać choćby w ochronie obiektów prywatnych o podwyższonym ryzyku ataku (parkingi policyjne, parkingi samochodów vipów, magazyny celne, itp.). Zdarza się jednak, że pies zaatakuje bez powodu, nawet swojego właściciela.

Środowiska kynologiczne nie zgadzają się z tego typu opinią, że nawet najgroźniejszy pies atakuje sam i nie można przewidzieć jego zachowania, tłumaczą to tym, iż wszelkie tego rodzaju wypadki przy pracy czy zabawie z psem są skutkiem błędu człowieka lub nieprawidłowej oceny sytuacji. Porównać można to ze zdaniem niedoświadczonych użytkowników broni, którzy

---

<sup>110</sup>K. Sadowiska, *Niebezpieczne zachowania psów*, „Bezpieczne osiedle”, 1 maja 2008r., s. 2.

<sup>111</sup>Leonard Wach, *Pies obronny*, „Magazyn weterynaryjny”, wyd. 2/2006.

1 grudnia 2012

twierdzą, że raz na rok broń strzela sama, nie jest to prawdą a takie zdarzenia wynikają tylko i wyłącznie z niezachowania ostrożności przy obchodzeniu się z bronią. Psa obronnego również możemy nazwać swego rodzaju narzędziem do obrony, które także nie wybucha samo, tylko zmuszają go do tego sytuacji, w których może czuć się zagrożony.

Psem obronnym można nazwać również psa bojowego, pojęcia te używane są zamiennie a główna różnica, pomiędzy psem obronnym i bojowym, to sposób jego wykorzystania i odmienna tresura. Pies bojowy jest nieustraszony jako obrońca (doskonałym przykładem będzie *tosa inu*, pies często biorący udział w walkach psów, silny, ciężki i duży), jest odporny na ból i nieustraszony w walce, pomimo tych przymiotów siły i wytrzymałości, podobnie jak rottweiler czy doberman jest skory do zabaw z dziećmi i przywiązywania się do ludzi.

Jedynym minusem psa bojowego będzie to, iż rozdrażniony zaczyna bezlitośnie atakować i nie potrafi się sam uspokoić (najczęściej również wychowawca nie jest go w stanie powstrzymać). Zdarzają się nawet przypadki, kiedy pies taki podczas walki z innym psem rani opiekuna, próbującego psy rozdzielić. Ściśle określone środowiska zajmujące się hodowlą tych psów dbają przy ich tresurze o to, by wykonywały zadania „za wszelką cenę, by łapiąc zwierzynę rozszarpywały ją na strzępy a skacząc przez przeszkodę pokonały ją pomimo braku sił a nawet możliwości fizycznych do wykonania tego typu zadań”<sup>112</sup> (zbyt wysoki płot do przeskoczenia, za małe otwory, którymi można się precyzyjnie). Te wymagania i ten rodzaj tresury są jednak uznawane za niehumanitarne i prowadzące do zniszczenia psychiki psa, którego rzadko można później doprowadzić do stanu pożądanego, sprzed tak drastycznych szkoleń jakim są poddawane. Istnieją

---

<sup>112</sup>M. Kenjiro, *Przygody Sumo Inu*, „Psy bojowe” s. 3.

1 grudnia 2012

sposoby optymalizujące zachowanie psa oraz odpowiednie tresury polegające na odzwyczajeniu od bycia agresywnym na widok każdego psa czy obcych osób, jednak należą one do niesamowicie kosztownych i czasochłonnych przedsięwzięć.

Psy jakie widzimy podczas akcji, służące w jednostkach policyjnych, ratowniczych czy straży granicznej, pochodzą z pewnych hodowli, a ich tresura przebiega pod okiem wysokiej klasy specjalistów. Takich psów, nawet zagubionych, nie musimy się obawiać, możemy być jedynie pewni, że ze strony takiego psa (jeśli oczywiście nie będziemy go drażnić ani bić) nic nam nie grozi. Mogą nam one jedynie pomóc, nie tylko w odnalezieniu zaginionych osób czy przedmiotów ale przede wszystkim obronią nas kiedy będzie trzeba.

„Jeśli chodzi o rasę, to jak już zostało to wspomniane, nie jest ona najważniejsza, ale są pewne rasy preferowane, dominujące wśród psów policyjnych. Najwięcej jest owczarków niemieckich, które są przede wszystkim psami patrolującymi i tropiącymi. Podobne zadania wypełniają owczarki belgijskie malinois. Psami patrolowymi są też rottweilery. Policyjne labradory zajmują się głównie wyszukiwaniem zapachów, a foksteriery szukają narkotyków. Nowofundlandy natomiast to psy służące w ratownictwie wodnym”<sup>113</sup>.

Chodzi nam jednak o dobrego psa obronnego, jakiego wybrać i na co zwrócić uwagę przy jego tresurze, by był posłusznym czworonogiem, który zaatakuje w odpowiednim momencie i stanie w naszej obronie.

Pies nie może wymknąć się spod kontroli, powinien być odważny i nie ulegać, uczucie strachu powinno być krótkotrwałe, do tresury nie będzie się nadawał pies, który „przerażony atakiem

---

<sup>113</sup> [www.policja.pl](http://www.policja.pl), „Zwierzaki w policji”.

1 grudnia 2012

będzie uciekał”<sup>114</sup>. Trzeba uważać na osoby postronne przebywające w pobliżu psa obronnego, pamiętając o tym, że pies doskonale zapamiętuje niektóre ruchy lub głosy i może na zasadzie skojarzenia tych czynności z napastnikiem zaatakować osobę bezbronną. Psem, który niewątpliwie będzie dobrym i posłusznym towarzyszem jest owczarek niemiecki, którego krótko scharakteryzowałem pod koniec rozdziału pierwszego, przy tresurze tej rasy nie kładziemy tak silnego nacisku na posłuszeństwo wobec właściciela jak na inne rasy. W jego zachowaniu można zauważyć wiele ciekawych elementów jakimi są: temperament, szybka reakcja, równowaga psychiczna, aktywność czy też wrodzona odwaga, te cechy powodują, że owczarek niemiecki jest najczęściej wybieranym psem i szkolonym do celów zarówno obronnych i tropiących. Są to psy, które potrafią po szkoleniach specjalistycznych i długiej tresurze bezproblemowo funkcjonować w domu i żyć w zgodzie z innymi ludźmi bądź psami, nie stają się niebezpieczne kiedy bawią się z dziećmi, są radosne i bardzo lubią czułości, co sprawia, że niepozorny pies będący delikatnym i subtelnym zwierzakiem domowym może skoczyć potencjalnego intruza, który zechce wejść do naszego domu.

Wiadomo już przed kim bronić ma pies obronny, jednak najczęściej spotykanym stwierdzeniem jest, że „ma on bronić ludzi przed ludźmi”<sup>115</sup>, często jednak zdarza się, że zostajemy zaatakowani przez innego psa, wtedy nasz pies nie powinien ustąpić, a co gorsza uciec w popłochu i zastawić nas w kryzysowej sytuacji. Powinien on na tyle szybko zaatakować i nie bać się agresywności przeciwnika, żeby zdążyć go przewrócić lub złapać za rękę, w której trzyma nóż czy inne niebezpieczne narzędzie. O psie

---

<sup>114</sup>Lubomir Smyczyński, *Psy, rasy i wychowanie*, Warszawa, 1983r. s. 56.

<sup>115</sup>[www.rottweilery.wortale.net](http://www.rottweilery.wortale.net), „Psy obrońcy – ratownicy, przyjaciele, przewodnicy”.

1 grudnia 2012

świadczy dobrze „oszczekiwanie obcych osób, nawet z doskakiwaniem do nogi, jeśli są ku temu takie powody”<sup>116</sup>.

## Pies w świetle prawa

Wcześniej jedynie zaznaczyłem problem, jakim jest hodowla psów uznawanych za groźne i agresywne, teraz przedstawię o jakich rasach mowa w myśl ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt i jakie przeszkody stoją na drodze, by stać się posiadaczem takiego psa. Wyróżniamy 11 ras:

- amerykański pit bull terier
  - buldog amerykański
  - dog argentyński
  - pies z Majorki
  - pies kanaryjski
  - tosa inu
  - akbash dog
  - rottweiler
  - anatolian karabash
  - moskiewski stróżujący
  - owczarek kaukaski
- (opracowanie – wykaz ras psów agresywnych<sup>117</sup>)

Opiszę dwie zaznaczone powyżej rasy, które według mnie są jednymi z najmniejbezpiecznych w razie ataku dla człowieka i innych zwierząt.

Jako pierwszy jest **akbash dog**, pies o białym umaszczeniu, jego nazwa pochodzi z języka tureckiego, nazywany jest także psem pasterskim. W swojej ojczyźnie – Turcji, „używany jest jako pies

---

<sup>116</sup>J. Gieżyński, *Szkolenie psów myśliwskich i obronnych*, Warszawa 1969 r. s. 82

<sup>117</sup><http://pl.wikipedia.org>, „Wykaz ras agresywnych”.



1 grudnia 2012

stróżująco-obronny, wydaje mi się to jednak być zbyt delikatnym określeniem jak na psa, który potrafi ważyć do 60kg, mierzyć aż 90 cm wzrostu, a rozdrażniony potrafi być nieobliczalny do tego stopnia, że potrafi bronić stada zwierząt hodowlanych nawet przed niedźwiedziami. Jego największym atutem jest to, że potrzebuje ciągłego zajęcia, nie nadaje się do trzymania w warunkach miejskich, jest bardzo odporny na niekorzystne warunki klimatyczne, rzadko choruje i ma niewielkie wymagania bytowe<sup>118</sup>. Pies ten nadaje się do skutecznej obrony, jednakże nawet niewielka prowokacja może się przyczynić do tragicznych skutków interwencji tego psa.

**Rottweiler** to rasa o której głośno choćby w naszym kraju nie z powodu liczebności w jakiej występuje, jego zachowania czy charakteru, ale z powodu częstych, tragicznych w skutkach wypadków, w których dochodzi do pogryzienia właściciela, członków rodziny lub atakowania innych zwierząt. Do rejestru FCI (Międzynarodowa Federacja Kynologiczna, z fra. *Fédération Cynologique Internationale*) rasa ta została wpisana jako niebezpieczna 11 marca 1971r.

Rottweiler jest „bliskim kuzynem pasterskich psów szwajcarskich, jego ojczyzną są południowe Niemcy”<sup>119</sup>. Jest rasą znaną na całym świecie, połączeniem psa obronnego i stróżującego, pomimo temperamentu jaki wykazują nie cieszą się zaufaniem, które zostało mocno nadszarpnięte przez media oraz nieodpowiednie zachowywanie się w stosunku do tego psa. Wydaje się dziwne, ale ten pies jest chętny do pracy, spokojny i nie ma trudności w przyzwyczajeniu się do człowieka, jednakże w razie zagrożenia „natychmiast przyjmuje postawę obronną, a gdy ono mija, nastrój bojowy szybko ustępuje i pies uspokaja się”<sup>120</sup>. Nie

---

<sup>118</sup> [www.wikipedia.org](http://www.wikipedia.org), „Akbash dog”.

<sup>119</sup> Lubomir Smyczyński, *Psy, rasy i wychowanie*, Warszawa, 1983r. s. 215.

<sup>120</sup> *Ibidem*.

1 grudnia 2012

należy on do psów o smukłej, wysportowanej sylwetce, nie uznaje się go więc za ładnego, a co za tym idzie w parze, za dobrego psa. Jest to pies o nieustraszonej postawie i pomimo swojego ociężałego sposobu poruszania się, jest wrażliwy i bacznie obserwuje otoczenie, „nigdy nie szczeka bez potrzeby, z wielkim zaangażowaniem będzie bronił swojej rodziny, dość łatwo poddający się tresurze, kochający dzieci, wspaniały pies dla odpowiedniego właściciela”<sup>121</sup>.

Wszystko to zapisane jest w zwierzęcym instynkcie, wypadki z udziałem psów agresywnych są spowodowane głównie tym, że ludzie traktują te zwierzęta jak zabawki, by zapobiegać takim zdarzeniom należy opierać się na przykładach potwierdzonych praktyką tresury i przestrzegać prawa, które dla każdego psa odnajduje miejsce w swoich zbiorach. Szereg artykułów wskazuje nam jak obchodzić się z psem, co możemy a czego nam nie wolno. Oto niektóre z nich, z którymi mamy najczęściej do czynienia to:

- „Pies objęty jest ochroną prawną – zakazane jest znęcanie się nad nim, używanie do powodujących śmierć doświadczeń, złośliwe straszenie i drażnienie, zadawanie cierpień;
- Tam, gdzie znajdują się inni ludzie lub zwierzęta psy prowadzimy na smyczy i w kagańcu. Możemy spuścić go ze smyczy w miejscu odosobnionym, jednak mamy mieć nad nim cały czas kontrolę;
- W samolotach LOT na terenie kraju psy przewozi się w klatkach, w cenie bagażu. Oczywiście należy mieć

---

<sup>121</sup><http://www.molosy.pl/rottweiler/>, „Rottweiler – historia i opis rasy”.

1 grudnia 2012

aktualne świadectwo zdrowia i szczepienie przeciw wścieklicznie;

- Pies w rozumieniu prawa: może być sprzedany, zamieniony, wypożyczony (np. pies myśliwski na czas sezonu łowieckiego), wdzierżawiony (np. suka hodowlana lub reproduktor w celach hodowlanych), użyzony (oddany nieodpłatnie do użytkowania), darowany, zastawiony, może być przedmiotem w postępowaniu egzekucyjnym;
- Przy zakupie psa od hodowcy zrzeszonego w Związku Kynologicznym w Polsce otrzymuje się metrykę psa, z którą zgłasza się w ciągu roku do Związku w celu zarejestrowania psa i otrzymania rodowodu;
- Opiekun psa jest odpowiedzialny za szkody przez niego wyrządzone, może jednak zawrzeć z PZU umowę ubezpieczeniową, w której PZU przejmie na siebie odpowiedzialność<sup>122</sup>.

2. Należy również spojrzeć na art. 35 (rozdział 11) Ustawy z dnia 8 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt przewidujący następujące przepisy karne:

1. Kto zabija zwierzę z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4 albo znęca się nad nim w sposób określony w art. 6 ust. 2, podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny.

---

<sup>122</sup> [www.psy.info.pl/prawo.html](http://www.psy.info.pl/prawo.html), „Psie prawo”.

1 grudnia 2012

2. Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1, działa ze szczególnym okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny.
3. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1, sąd może orzec przepadek zwierzęcia, a w razie skazania za przestępstwo określone w ust. 2, sąd orzeka przepadek zwierzęcia - jeżeli sprawca jest jego właścicielem.
4. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1 lub 2, sąd może orzec wobec sprawcy zakaz wykonywania określonego zawodu, prowadzenia określonej działalności lub wykonywania czynności wymagających zezwolenia, które są związane z wykorzystywaniem zwierząt lub oddziaływaniem na nie, a także może orzec przepadek narzędzi lub przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa oraz przedmiotów pochodzących z przestępstwa.
5. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1 lub 2, sąd może orzec nawiązkę w wysokości od 25 zł do 2.500 zł na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce albo na inny cel związany z ochroną zwierząt, wskazany przez sąd.

(Dz. U. Nr 111 poz. 724)<sup>123</sup>

Po przeanalizowaniu całej ustawy, a nie tylko jej fragmentów, widzimy jak wielki nacisk prawo kładzie na funkcjonowanie w życiu codziennym relacji człowiek – pies. Nie tylko odpowiedzialność za psa i szkody przez niego wyrządzone, nie tylko procedury szkoleń psów i użycia ich jako środka przymusu bezpośredniego ale także zasady obchodzenia się psem

---

<sup>123</sup> [www.psy.info.pl/ust97](http://www.psy.info.pl/ust97), Ustawa z dnia 8 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt, Dz. U. Nr 111 poz. 724.

1 grudnia 2012

i przebywania z nim w otoczeniu i nie stwarzanie zagrożenia. Nielegalnie organizowane są niejednokrotnie walki psów, na które chętnie patrzą zamożniejsi ludzie, czy taki pies, okaleczony, bity i zniszczony psychicznie będzie się jeszcze nadawał do normalnego funkcjonowania? „Prokuratura oraz sądy rozpatrują sprawy o maltretowanie zwierząt jako czyny o niskiej szkodliwości społecznej”<sup>124</sup>. Pomimo szerokich środków prawnych, z jakimi mamy do czynienia i wydawałoby się, że chronią czworonogów, prawa zwierząt ciągle są naruszane a „polskie prawo nie jest jeszcze do tego stopnia dojrzałe, by stanąć w obronie poszkodowanego czworonoga i surowo ukarać sprawcę, który dopuścił się uszkodzenia psa lub znęcania się nad nim”<sup>125</sup>.

Jednak kupno psa nie jest tak prostą rzeczą, należy się zastanowić, jakiego psa potrzebujemy i do czego ma nam służyć, czy kupić psa od hodowcy czy zwyczajnie pójść do sklepu? To samo wiąże się ze sprzedażą psa, potencjalny nabywający powinien zostać przez nas dokładnie oceniony, z różnych bowiem względów nie każdy nadaje się na właściciela i nie każdy pies polubi odpowiedni typ charakteru. Pies nie jest towarem pomimo określania go w prawie jako rzeczy, którą można sprzedać, pożyczyć czy też oddać w dzierżawę, dlatego (jeśli to możliwe) należy dogłębnie przemyśleć jak karmić psa, komu go sprzedać, w jakich trzymać go warunkach i najważniejszy pewnie ostatni element, czy znajdziemy dla psa wystarczająco dużo czasu. Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt, zwierzęta wykorzystywane do celów specjalnych to takie zwierzęta, których „profesjonalna tresura oraz używanie odbywa się na podstawie odrębnych przepisów, regulujących szczegółowe zasady działania jednostek Polskich Sił Zbrojnych, Policji, Straży Granicznej i innych formacji podległych

---

<sup>124</sup><http://pies.onet.pl>, „Jak zbyty pies”.

<sup>125</sup>R. Pożycki, *Wychowanie psa czy człowieka?*, „Prawo i pies”, 1 stycznia 2008r. s.1.

1 grudnia 2012

ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, służb kontroli celnej, ratownictwa oraz regulujących zasady szkolenia i wykorzystania psów – przewodników osób ociemniałych”<sup>126</sup>.

**3.** Pies służbowy, jako środek przymusu bezpośredniego, może być wykorzystany w przypadkach<sup>127</sup>:

- odpierania czynnej napaści;
- pokonywania czynnego oporu;
- udaremnienia ucieczki osoby zatrzymanej;
- pościgu za osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa, wykroczenia.

Wykorzystanie psa jako jednego ze środków przymusu bezpośredniego daje korzyści przede wszystkim z opanowania agresywnych reakcji przeciwnika, obezwładnienia go (niejednokrotnie tylko i wyłącznie za pomocą psa) i tym samym ujęcia go (pies obronny powinien mieć założony kaganiec, nie dotyczy to jednak przypadków, gdy pies obronny jest wykorzystywany wobec przestępcy posiadającego broń palną lub inne niebezpieczne narzędzia, w celu odparcia czynnej napaści<sup>128</sup>). Psy, nie tylko te służbowe ale i zwykłe kundły, są chronione w naszym prawie szeregiem przepisów (których tylko nieliczne punkty przedstawiłem powyżej). Doskonałym przykładem w historii psiego świata było zdarzenie, które miało miejsce w USA w stanie Missouri w okresie kończącym tamtejszą wojnę cywilną. Już wtedy, przez Sąd Najwyższy we wszystkich aktach sądowych, opisana została historia procesu ze

---

<sup>126</sup>Ustawa o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. Dz. U. Nr 111 poz. 724, Art. 4 pkt 20.

<sup>127</sup>Rozporządzenie Rady Ministrów, projekt wstępny z dnia 10 listopada 2008 r., w sprawie środków przymusu bezpośredniego stosowanych przez funkcjonariuszy Służby Celnej, art. 68 ust. 8 § 8 (poprzedzone rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 2002 r. Dz. U. Nr 286, poz. 2874).

<sup>128</sup>[www.guardia.pl](http://www.guardia.pl), „Środki przymusu bezpośredniego”.

1 grudnia 2012

wszystkimi szczegółami, upamiętniając słowa wypowiedziane przez senatora Vest'a w obronie bestialsko zamordowanego psa:

„NAJLEPSZY przyjaciel, jakiego człowiek ma na świecie, może zwrócić się przeciwko niemu i stać się jego wrogiem, [...] Pies człowieka pozostaje przy nim w dobrobycie i w nędzy, w zdrowiu i w chorobie. Będzie on spał na zimnej ziemi, gdzie lodowate wiatry wieją, a śnieg zacina okrutnie, aby tylko pozostać w pobliżu swego pana, [...] nie jest ważne, że wszyscy inni przyjaciele pójdą swoimi drogami; tam, u grobu, pozostanie szlachetny pies, z głową wtuloną między łapy, o oczach smutnych, lecz otwartych w bacznej czujności, wierny i szczerzy nawet w śmierci [...]”<sup>129</sup>.

Pomimo widocznych na co dzień tendencji kopiowania i przejmowania kultury i zachowań z zachodnich państw, nie zwracamy uwagi na to, co najważniejsze. Kryteria, jakie tam wyznacza prawo stoją na wyższym szczeblu, nawet jeśli chodzi o zwierzęta, nie wspominając już o przykładach egzekwowania prawa człowieka. Podsumowując ten podrozdział śmiało mogę stwierdzić, iż w Polsce nie ma jeszcze tak stabilnego systemu, który byłby w stanie praktycznie i skutecznie chronić (nie tylko za pomocą artykułów) psy przed człowiekiem. Wiadomym jest, że psa trzeba szanować, sprzątać po nim i za niego odpowiadać, tak twierdzi prawo, rzeczywistość jest jednak całkiem inna.

### **Tresura oraz dobór psa**

Szeroko omówione aspekty prawne oraz wykorzystanie psa obronnego w praktyce nakłania nas do kolejnych kroków.

---

<sup>129</sup> [www.k9borderunit.pl](http://www.k9borderunit.pl), „Hołd Psu”, cz. 2.

1 grudnia 2012

Zastanowię się nad wyborem psa obronnego i etapami tresury, jakie powinien przejść. Gdyby miał to być pies przeznaczony tylko i wyłącznie dla mnie, z przekonaniem wybrałbym a jednocześnie polecił owczarka niemieckiego, którego już wcześniej uznałem za „prawdziwy ideał psa pracującego, przodującego prymusa wszystkich szkoleń, gwiazdę filmów, stworzenie czujne, spolegliwe i inteligentne”<sup>130</sup>. Słyczy się często, że pies obronny niekoniecznie musi być psem rasowym, zdarzają się przypadki kiedy podwórkowe mieszańce okazują się lepszymi wojownikami niż psy, które za takie są uznawane. Mimo wszystko, odstępując od tych wyjątków, zainteresowaniem cieszyć będzie się silnie zbudowany, elegancki i odważny pies, którego nazwa oficjalnie wprowadzona została do niemieckich ksiąg rodowodowych już w 1900 roku, psem tym będzie **doberman**. Zwierzę to nadaje się idealnie jako pies użytkowy, jego znajomość zawdzięczamy głównie dzięki filmom akcji, w których często występował jako nieustraszony pies, będący problemem dla złodziei i wzbudzającym respekt, „może być wykorzystywany we wszystkich rodzajach działań służbowych i użytkowych”<sup>131</sup>. Jest psem średniej wielkości dumnie krocącym przed siebie, cechą charakterystyczną tej rasy jest krótka, lśniąca sierść, wysoko osadzone, proste uszy oraz nieporównywalnie mała głowa w stosunku do reszty ciała. Pies ten osiąga wzrost do 70 cm, wydawałoby się, że będzie równie ciężki jak wysoki, jednak bardzo lekki kościec sprawia, że pies nie jest masywny. Co może być zaskakujące u tego osobnika, to fakt, iż jego „usposobienie jest nerwowe i tchórzliwe”<sup>132</sup>. Jest rasą ogólnie zaliczaną do psów służbowych policyjnych, podobnie jak rottweiler wymaga codziennej, sporej dawki ruchu na świeżym powietrzu.

---

<sup>130</sup>[www.alejka.pl/poradnik-hodowcy](http://www.alejka.pl/poradnik-hodowcy), Opis lektury, *Poradnik hodowcy – owczarek niemiecki*.

<sup>131</sup>*Tresura Psów Służbowych*, Warszawa, 1983 r., s. 7.

<sup>132</sup>Lubomir Smyczyński, *Psy, rasy i wychowanie*, Warszawa, 1983 r., s. 214.



1 grudnia 2012

Laik błędnie uzna, że psy obronne są „mało czujne; mają silne nerwy, więc byle głupstwo nie wyprowadza ich z równowagi”<sup>133</sup>. Wybierając psa obronnego, a uprzednio decydując się na zakup takowego, w przypadku, kiedy nie jesteśmy przygotowani psychicznie ani nigdy wcześniej nie mieliśmy styczności z takim psem. Powinno zachować się rozsądek i nie sugerować tylko takimi przymiotami naszego przyszłego psa, jakimi będą: agresywność, nieufność, nie przewidywalność czy nieustępliwość. Dla nieodpowiedniej osoby będą to wręcz cechy psa, które mogą zagrozić jemu samemu jak i właścicielowi. Nie jest również dobrym wytłumaczeniem to, że nabywamy psa obronnego dlatego, iż mieszkają z nami dzieci i to dla ich bezpieczeństwa. Słyszac takie słowa każdy treser powinien automatycznie uniemożliwić chętnemu zakup takiego psa i nakłonić (poprzez odpowiednie argumenty) do głębszego zastanowienia się nad rasą oraz tym, do czego pies ma głównie służyć; dzieci i bezpośredni kontakt z niebezpiecznym psem nie będzie dobrym połączeniem. „Jeśli chcemy mieć psa obronnego, musimy poddać go szkoleniu, które nie jest przedsięwzięciem łatwym. Posłuszeństwa może nauczyć sam właściciel, pod warunkiem, że odpowiednio się do tego przygotowuje. Szkolenie obronne jest trudne i może je przeprowadzić tylko taki amator, który samodzielnie przerobił program z posłuszeństwa z pozytywnym skutkiem”<sup>134</sup>.

Szkoleniami profesjonalnymi zajmują się głównie Związki Kynologiczne lub też związki miłośników i przyjaciół zwierząt, a także specjalistyczne grupy i indywidualni eksperci działający przy służbach mundurowych (ośrodki szkoleniowe policji, straży granicznej, wojska). Liczyć musimy się jednak z tym, że pies, którego posiadamy, nie sprawdzi się jako obronny ale wykaże

---

<sup>133</sup> *Tresura Psów Służbowych*, Warszawa, 1983 r., s. 7.

<sup>134</sup> Artykuł, Leonard Wach, *Pies obronny*, „Magazyn weterynaryjny”, wyd. 2/2006.

1 grudnia 2012

wysokie zdolności zmierzające w innym kierunku, decydują o tym wyczucie charakteru zwierzęcia przez tresera oraz późniejsze dopasowanie rodzaju tresury. Nie zapominajmy jednak o tym, że „istotne w tresurze służby obronnej jest ściśle zachowanie systematyki – od rzeczy prostych do złożonych”<sup>135</sup>.

Pierwszym etapem tresury jest przeszkolenie ogólne. W tej fazie to głównie my, obserwując psa na każdym kroku, uczymy się jego zachowania, zwracając uwagę na elementy, które sprawiają mu problemy, które zadania są wręcz niemożliwe, a które są banalnie proste. Istotny dla nas będzie temperament psa, jego psychika oraz szybkość uczenia się, nie bez znaczenia pozostają na tym etapie takie zachowania jak szczekanie, sposób aportowania i nakłonienie psa by zostawił przyniesiony kij a nie uciekał z nim. Doświadczamy tego, jak pies reaguje na nasz głos, jak wysokiego tonu używamy, jakie wykonuje ruchu, kiedy patrzymy mu prosto w oczy i jakie, kiedy zaczynamy krzyczeć. Doskonałym rozwiązaniem szkolenia ogólnego jest „szkolenie opierające się na zasadzie zabawa – nauka, pies zapamięta wtedy więcej rzeczy i chętniej pójdzie z nami pobiegać do parku, kiedy damy mu do zrozumienia (pewnego rodzaju oszukanie go), że idziemy się tylko bawić”<sup>136</sup>, pies nie potrafi myśleć logicznie więc przyjdzie taki moment, kiedy nie odróżni szkolenia od zabawy, jeśli oczywiście będziemy rozsądni w wydawaniu poleceń. To, jak pies będzie się zachowywał zależy głównie od naszego zachowania, „a znęcanie fizyczne i wygłodzenie może doprowadzić do zmiany osobowości psa na bardzo niebezpieczną. Zwykle nieprzystosowanie do otoczenia może pociągnąć za sobą nieakceptowane zachowania”<sup>137</sup> takie jak

---

<sup>135</sup> *Tresura Psów Służbowych*, Warszawa, 1983 r., s. 137.

<sup>136</sup> M. Wójcik, *Jak szkolić psa - przeszkolenie ogólne*, „Dom i rodzina” 5/2007, s. 3.

<sup>137</sup> [www.psy.edu.pl/zachowania](http://www.psy.edu.pl/zachowania), „Zachowania psów”.

1 grudnia 2012

np. warczenie, ukrywanie się pod stołem lub uciekanie, podwijanie ogona.

To właśnie na tym etapie – tresury ogólnej – powinno się zauważać pierwsze predyspozycje naszego psa do pracy obronnej. Istnieją różne rodzaje agresji i strachu, na które możemy nie zwrócić uwagi, a które okazać się mogą tak istotnymi elementami, że mogą w przyszłości wykluczyć naszego psa ze szkolenia obronnego. Już w okresie szczenięcym niejedyn z nas spotkał się z taką sytuacją, kiedy próbując odebrać miskę z jedzeniem głodnemu psu (lub zwyczajnie leżącą w jego pobliżu), ten zaczynał atakować naszą rękę w obronie przed zabraniem mu pożywienia, w tym przypadku 'jego własności'. To w okresie szczenięcym, natomiast kiedy pies staje się dorosły wyróżniamy i spotykamy się z trzema rodzajami agresji: „bojaźliwa (pies okazuje ją, gdy czuje się przestraszony, zagrożony), obronna (agresja w stosunku do obcych osób w celu obrony własnego stada (a naszej rodziny)) i dominująca (zdarza się częściej między dwoma psami, niż między psami, a ludźmi)”<sup>138</sup>. Wyrabiamy więc u psa dobrą spostrzegawczość, pilnujemy szerokiego tematu jakim jest posłuszeństwo a także zadbajmy o to, „by nigdy nie zaistniała sytuacja, w której wychowanek mógłby wyczuć uległość ze strony pana”<sup>139</sup>. Nikt pewnie nie chciałby się znaleźć w sytuacji, kiedy rozkaz do ataku przeciwnika, z którym się zmagamy, pies odebrałby jako właściwy i zadziałałby przeciwko nam. Jeżeli nie pokonamy tego problemu, lepiej odstąpić od samej nawet myśli o tresurze obrończej.

Automatycznie po sprostaniu tym wszystkim przeciwnościom oraz dokładnej analizie zachowania, zdolności i predyspozycji naszego psa, przechodzimy do etapu tresury

---

<sup>138</sup> [www.euroanimal.pl](http://www.euroanimal.pl), lek. wet. P. Rybiński, „Aspoleczne zachowanie psa (Przychodnia weterynaryjna)”.

<sup>139</sup> A. Brzezicha, H. Lisiecki, *Amatorskie szkolenie psów*, Warszawa 1983 r., s. 209.

1 grudnia 2012

obrończej, gdzie wymienić możemy 4 główne etapy szkolenia: „**pierwszy etap** polega na nauczaniu młodego psa bardziej intensywnego gryzienia, bawiąc się z nim w ciągnięcie i szarpanie szmaty czy specjalnego rękawa; **drugi etap** polega na uwarunkowaniu ataku ukierunkowanego na konkretny cel i dokładną komendę; **trzeci etap** to zatrzymanie ataku na komendę; i **czwarty etap** polega na przejściu od tresury (atak na pozoranta) do sytuacji rzeczywistej, gdzie pies musi odróżnić przyjaciela od wroga”<sup>140</sup>. Popierając opinie zmierzające w stronę aprobaty szkolenia psów obronnych, często napotykamy problemy tego typu, iż coraz rzadziej w ośrodkach szkoleniowych wychowuje się psy opanowane i zdyscyplinowane, a co z tym idzie w parze, tresowane są psy niebezpieczne i niepodporządkowujące się przewodnikowi w razie ataku (muszą zostać odciągnięte siłą). Jeśli więc chodzi o szkolenie psa obronnego, by nie dopuszczać do takich przypadków, mamy możliwość uczestniczenia w każdym etapie tresury razem z treserem. Jest to element pozwalający nam „stałe obserwować psa, konsultować ze specjalistą jego zachowanie i przebieg szkolenia, wymieniać ze sobą istotne informacje sięgające okresu szczenięcego a przede wszystkim, taki rodzaj szkolenia ma za zadanie przyzwyczaić psa do naszej obecności”<sup>141</sup>, by nie dopuścić do momentu, w którym pies będzie się zastanawiał, kogo słuchać (co zaznaczyłem w pierwszym rozdziale). Taki rodzaj tresury wydaje się być najlepszym by zapobiegać hodowaniu i szkoleniu ‘morderców’ rzucających się nawet na ptaki. Mało tego, że mamy nad naszym psem ciągłą kontrolę, ale również sami możemy wydawać mu polecenia i komendy (przy obecności doświadczonego tresera).

---

<sup>140</sup> [www.zoopsychologia.pl](http://www.zoopsychologia.pl), Joanna Kosińska, „Problem szkolenia psów”, Europejskie Studium Psychologii Zwierząt.

<sup>141</sup> A. Wojtas, *Współczesne techniki tresury psów*, „Dziennik”, 10 styczeń 2005.

1 grudnia 2012

Najbardziej pożądanymi technikami nauczania psa będą ćwiczenia odwagi, agresywności, obrony opiekuna przed napastnikiem, pilnowanie pozoranta i przytrzymywanie sprawcy w razie nieobecności opiekuna. Ćwiczenia te powinny być zawsze wykonywane pod okiem doświadczonych treserów, zawsze z użyciem kostiumu ochronnego (w przypadku pozoranta) a także, jeśli to możliwe, przy wystrzałach z broni, by przyzwyczajając psa do głośnych huków. Główną zasadą jest tutaj agresja skierowana do psa, pies przyjmuje postawę, która zmusza pozoranta do przewrócenia się i uspokojenia, w przeciwnym wypadku pies zaczyna szarpać mocniej i wykonywać gwałtowniejsze ruchy. Jeśli pozorant okaże się spokojny i wydaje się poddawać (w razie nieobecności opiekuna) pies powinien uważnie śledzić każdy jego ruch, obchodzić dookoła i nie spuszczać z niego oka, ważna jest tutaj „natychmiastowa reakcja, która powinna nastąpić w czasie pilnowania, kiedy pozorant podejmie próbę ucieczki”<sup>142</sup>.

Każda komenda: „siad!”, „waruj”, „pilnuj” lub „zostań”, powinna zostać przez doskonale wyszkolonego psa wykonana, treser musi uważać, by w momentach, kiedy pies zaczyna atakować (nawet na ćwiczeniach) nie dopuścić to sytuacji, które mogą zakończyć się tragicznie np. złapanie za stopę, zbyt mocne gryzienie, rzucenie się do twarzy. Wprowadzając do kolejnych etapów tresury coraz to trudniejsze zadania, nie należy zapominać o tym, że pies kieruje się instynktem, złe szkolenie spowoduje, że zaczniemy go karać, co w psa rozumieniu będzie początkiem do odwracania się uzyskanych umiejętności. Pamiętajmy, by „nie wyzwalać zbyt często agresywności, ciętości i odwagi u psa, gdyż wpływa to na zbytne zwiększenie pobudliwości i odbija się

---

<sup>142</sup>A. Brzezicha, H. Lisiecki, *Amatorskie szkolenie psów*, Warszawa, 1983 r., s. 228.

1 grudnia 2012

szkodliwie na układzie nerwowym psa, a tym samym na zmniejszeniu jego wartości użytkowej”<sup>143</sup>.

---

<sup>143</sup>Ibidem.

## Bibliografia

1. Tomaszewski T., Artykuł, *Dopuszczalność dowodów naukowych w amerykańskim procesie karnym*, „Przegląd sądowy”, nr 5-6, 1991.
2. Wesołowski I., *Przeniesienie zapachu osoby poprzez drugą osobę na przedmiot*, materiały KGP z warsztatów naukowych „Osmologia 2000”, Legionowo 2000.
3. Kulicki M., *Kryminalistyka*, Toruń 1994.
4. Smyczyński L., *Psy, rasy i wychowanie*, Warszawa 1983.
5. Brzezicka A., Lisiecki H., *Amatorskie szkolenie psów*, Warszawa 1983.
6. Gieżyński J., *Szkolenie psów myśliwskich i obronnych*, Warszawa 1969.
7. Łachacz M., *Odorologia kryminalistyczna*, Toruń 1998.
8. Wach L., *Magazyn weterynaryjny*, wyd. 2/2006.
9. Wright R.H., *Nauka o zapachu*, PWN 1972.
10. Górecki T., *Taktyczno-techniczne aspekty użycia psów tropiących*, „Problemy kryminalistyki”, 172/1986, s. 252.
11. Salwa A., *Mój pies i jego zdolności*, „Dziennik Lokalny” 3 październik 2006.
12. Sadowiska K., *Niebezpieczne zachowania psów*, „Bezpieczne osiedle”, I maja 2008.
13. Kenjiro M., *Przygody Sumo Inu*, Artykuł „Psy bojowe”.
14. Pożycki R., *Wychowanie psa czy człowieka?*, „Prawo i pies” 1 stycznia 2008.
15. „Problemy Kryminalistyki”, Wydawnictwo Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KGP, tygodniki i miesięczniki 1996-2006.
16. *Tresura psów służbowych*, Warszawa 1983.

1 grudnia 2012

17. Wójcik M., *Jak szkolić psa - przeszkolenie ogólne*, „Dom i rodzina” 5/2007.
18. Wójcikiewicz J., *Ekspertyza sądowa*, Zakamycze 2002.

1. [www.pl.wikipedia.org](http://www.pl.wikipedia.org)
2. [www.psy.edu.pl/zachowania](http://www.psy.edu.pl/zachowania)
3. [www.euroanimal.pl](http://www.euroanimal.pl)
4. [www.alejka.pl/poradnik-hodowcy](http://www.alejka.pl/poradnik-hodowcy)
5. [www.k9borderunit.pl](http://www.k9borderunit.pl)
6. [www.guardia.pl](http://www.guardia.pl)
7. Ustawa o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997r. Dz. U. Nr 111 poz. 724.
8. Ustawa o policji, [Dz. U. 1990 Nr 30 poz. 179 Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r.](#)
9. <http://www.molosy.pl/rottweiler/>
10. [http://www.konierobocze.pl/psy\\_ratownicze.htm](http://www.konierobocze.pl/psy_ratownicze.htm)
11. <http://twojezwierzaki.org/arttykul>
12. [www.zielona-gora.po.gov.pl](http://www.zielona-gora.po.gov.pl)
13. [www.e-wawa.pl](http://www.e-wawa.pl)
14. <http://www.psy.pl>
15. [www.policja.pl/wai/pol/1/24690](http://www.policja.pl/wai/pol/1/24690)
16. [www.otps.strazgraniczna.pl](http://www.otps.strazgraniczna.pl)
17. [www.psy.elk.pl/tresura-psow](http://www.psy.elk.pl/tresura-psow)
18. [-www.zkwp.pl/zg/](http://www.zkwp.pl/zg/)
19. [-www.kluczbork.policja.gov.pl](http://www.kluczbork.policja.gov.pl)
20. [www.wolfdog.org](http://www.wolfdog.org)
21. [www.kcskspip.gov.pl](http://www.kcskspip.gov.pl)